

# GAZETA NARODOWA

Wydawca: **Władysław Łada**  
 Redaktor: **Władysław Łada**  
 Redakcja: **Władysław Łada**  
 Drukarnia: **Władysław Łada**

Przedpłaćcie legitymację przysługującą  
 w Lwowie biuro administracji „Gazety Nar.  
 Płac Halki w placu W. Ulanickich. Ogło-  
 szania w Paryżu przyjmują wyłącznie dla „Gaz.  
 Nar.“ sjonca pana Adama, Rue Clément, 4, Paris,  
 numeracja nad p. pułkownik Raskowski-  
 ski, Faubourg, Poissonniere 53; w Wiedniu  
 pp. Hasenstaub et Vogler, nr. 10 Wallfischgasse  
 A. Oppoldt, Kiedl, Stabenbastei 2, Bozza et Cm.  
 I. Blassberger, 13 G. L. Danne et Cm. I. Me-  
 rianstrasse 2; w Pradze nad Krasnou  
 w Karcery pp. Hasenstaub et Vogler, Rajchman  
 & Frencler, Warszawa, Senatorska 24.  
 OŚWIADCZENIE: przysługują się za opłatą 10 ct.  
 od miejsca objętego jednym wierszem drukowa-  
 nym.  
 Reklamy w rubryce „Nadzwyczajne“  
 30 ct. od wiersza.

**Premia dla abonentów „Gazety Narodowej“**

Każdy abonent „Gazety Narodowej“ otrzymuje na życzenie za dopłatą tylko 1 złr. dwie powieści nader zajmujące, drukowane w swoim czasie w fejetonie „Gaz. Nar.“ mianowicie:

„Zela“, powieść kaukaska z życia Czeńców.  
 „DIDO“, ostatni ksiąg Swaneji, powieść kaukaska.

Cena sklepowa tych powieści, 44 arkuszy druku, 4 złr. 80 ct. Zamówienia wysyła administracja franko pod opaską odwrotną pocztą.

Lwów d. 17. lipca.

(Sprawa kontrybucji na Litwie i Białej. — Doreczenie noty Porcie. — Naprężenie sytuacji. — Mówienie o sojuszu austro-niemieckim. — Z państw przedlitawskich. — Systematyczna napad na kolej Transwersalną. — Jak wyszli centraliści na przesileniu trybunału państwowego w sprawie brońskich. — Bład węgierski wygubia teatr niemiecki.)

**Biuletyn deustche Correspondenz** podaje co do zniesienia kontrybucji na Litwie i Białej następujące bliższe wyjaśnienie:

„Kilka gazet zaprzeczyło podanej przez nas wczoraj wiadomości, jakoby rząd postanowił zniesienie kontrybucji, dotyczącej na polstich obywatelach w północno-zachodnich guberniach. Odcząc tedy tę interesującą sprawę wyjątkowo, postanowiliśmy ją zbadać dokładnie i oto jak się ona przedstawia: Dnia 25. grudnia 1879 roku generał-gubernator Albedyński między innymi gorąco przemawiał za zniesieniem kontrybucji. Car bardzo łaskawie przyjął do sprawozdania i przesłał je p. Makowemu, ministrowi spraw wewnętrznych w celu opracowania takowego i przedstawienia komitetowi ministrów. Minister Makow przedstawił o zdanie w tej sprawie pp. ministrów finansów, ówczesnego szefa kancelarii generała Drentelna i generała gubernatora, podsumowując ich zdania. Generał Drenteln w swej odpowiedzi z dnia 22. stycznia 1880 r. za nr. 110 bezwzględnie zażądał zniesienia kontrybucji; minister finansów Straich był za to zmianą, jednocześnie wszelako wyrażając trudność w tym celu z innego źródła, jak to kontrybucja przynosiła, to jest 1 1/2 miliona rubli. Generał-gubernator Ogrtewicz zaś w stanowiący sposób wyetapował przeciwko zniesieniu kontrybucji. Pan minister spraw wewnętrznych przedstawiał to dane, sam był za zniesieniem kontrybucji. Mimo to jednakże komitet ministrów nie uchwalił zniesienia, a to z tej przyczyny, że w sprawozdaniu ministra Makowa z kwestją w mowie będącą związane były i inne jeszcze projekta. Z tym wszystkim mamy powody przypuszczać, że car kwestję kontrybucji rozstrzygnie przychylnie do wniosku generał-gubernatora Albedyńskiego.“

Wczoraj tedy zapadła kłamka dla Porty, w zserca Europy spadł wielki ciężar. Nota autorowa doręczona wczoraj została Porcie przez ambasadora niemieckiego. Równocześnie drągi egscmplars i t. t. musiano doręczyć w Atenach, chociaż o tem telegram nie donosi. Dyplomacja europejska zdziła tedy do końca zachować pokory zgody. A z jakim mozolem, najlepiej przekonano się zjad można, iż już wczoraj kilka organów inspirowanych przewidywało, że może nawet wcale do doręczenia noty nie dojdzie. A przynajmniej że doręczenie jej

na długo odroczone zostanie, lub że nastąpi zmiana w jej stylizacji.

Co teraz nastąpi, trudno przewidzieć. *Kreuz-Zig* ostrzega, aby się w optymizm nie bawić. *Gazeta Köln* przewiduje natomiast, że sprawa się zabagni. *Standard* oblicza, że przez półtora lub dwa miesiące Europa będzie czekała na odpowiedź Porty, potem ten lub ów gabinet zamocni się niecierpliw, w skutek tego Porta odpowie wymijając, ta odpowiedź wywoła rokowania między gabinetami, przyczem każy z gabinetów dla poparcia swej argumentacji postara się o stworzenie odpowiednich dla niej faktów na półwyspie Bałkańskim; zaczną więc mocarstwa wspólnymi siłami zakładać miny na półwyspie, każde w innym kierunku; gdzieś około grudnia lub stycznia miny te poczną wybuchać, a najdalej na wiosnę przyszłego roku dojdzie katastrofa, i za kilku punktach naraz zaplonie w Europie wojna. *Times* i *Daily News* z oburzeniem patrzą na fakt ten, że szatan wywada do Turcji urzędników niemieckich, i że przewidują przyłączenie się Porty do austro-niemieckiego sojuszu. O róz zastanawiając się nad tem, jaka może mieć korzyść Bismark w protegowaniu Turcji, przychodzi do wniosku, iż czyni to dlatego tylko, aby wzmocniły się czynnie w sprawie wschodniej, rzucić koszt niegdyś pomiędzy Francję, Anglię i Moskwę, popchnąć te mocarstwa nawzajem na siebie, a korzystając z ich kłopotów, wynagrodzić sobie Holandję. Wszakże już raz — piszą one — Bismark wciągnął swoje palce pomiędzy drzwi sprawy egipskiej, a mamy świeżo w pamięci, jak wtedy mocarstwom zachodnim napęta krwi ta jego ingerencja.

Austrjacka prasa północniodniowa milczy zaś dzisiaj zupełnie, a jest to objaw tembardziej charakterystyczny, im więcej każdego uderzył mias w oczy to, że zwykle dotąd ile razy wchodziły się stosunki w Europie, prasa ta, odwołując się do sojuszu Austrii z Niemcami i w tym sojuszu widziła „deskę zbawienia dla Austrii, dzisiaj zaś o tym sojuszu wcale nie wspomina. Miałoby rozstrzygnąć się to wizer przyjaźni, które tak otucha napawały austriackich mężów stanu? Czy może jest to tylko taktyka: milcza o sojuszu z Niemcami, aby ułatwić Austrii zbliżenie do Francji? To ostatnie przypuszczenie nasawa, sam-dzisiaj *Poll. Corr.*; list jej paragraf przemawia bowiem gorąco za przyłączeniem się Austrii z Francją, w celu wspólnej akcji na Wschodzie. Bądź co bądź to istotnie sojuszu austro-niemieckiego, to zniesienie o nim w chwilach tak ważnych — a datuje ono mniej więcej od konferencji berlińskiej — musi mieć pewne znaczenie.

Ognegła zamknięta zostały sejmy dolno-austriacki i wioralbergski, a wczoraj tyrolski. P. Stiens już na ostatnim posiedzeniu, kiedy wiadano, że zamknięcie sejmów nastąpi, zażądał, aby jego wniosek o zmianę statutu krajowego (tej treści, aby sejm obejmował raz do roku się zbierał) — usunięto z porządku dziennego, co *Deutsche Zig.* tak tłumaczy: „Wniosek ten jest bardzo słuszny, a nawet niezbędny — ale wnioskodawca poznał, że choć nie w Dolnej Austrii, to w innych sejmach, gdyby go wszędzie uchwalono, zmiana ta mogłaby bardzo poszkodzić knowaniom centralistycznym, odfnął więc swój wniosek w sposób wyższy.“

Centralistyczne dzienniki wiedeńskie po kolei występują przeciw kolei Transwersalnej, powiewały przyjąć ma do skutku w sposób, czyniący ich pomoc zupełnie abyczną. Cała ich dążność jest, zdyskredytować tą sprawę w świecie gieldowym — tymczasem towarzysza „So-cieté belge“ na giełdzie wiedeńskiej nie nie sąleży. Dziś *Fremblid.* uderzył — jutro inny, a pojutrze znówu inny dziennik uderzy.

Polecenie centralistów w skutek orzeczenia trybunału państwowego co do języka szkolnego w Brodach, jest niesłychanie komizne. Zrazu okrzyk tryumfu podnieśli — ale gdy im zatelegrafowano zapatrywanie *Gazety Narodowej* tem orzeczeniem, poczynają teraz w niebogłosy zawodzić. Widać, że orzeczenie trybunału państwowego, tak jak myśmy wykazali, zgola żadnego znaczenia praktycznego niema, a nawet ustawy obowiązujące wykonano go nie pozwalają, ale co gorza, widać, że gdyby miało waga w praktyce, to Niemcy poza Galicją najłatwiej na niem by wyszli, gdyż musieliby zakładać szkoły czeskie, słowiańskie, a na Morawie nawet słowackie. Czeskie dzienniki już też na mocy owego orzeczenia trybunału państwowego są najzupełniej pewne, że dla 160.000 Czechów, przewyżających we Wiedniu, utworzy gmina miasta szkoły czeskie.

*Deutsche Zig.* przesłania zatem poprzednie rady centralistyczne, że jako im tylko o formy centralistyczne i dla nich a. p. w Galicji całą administrację w ręce Polaków wydadły. „Ale i w całej Austrii rady te zrozumieć się okazały dla narodu niemieckiego.“ Najpierw tedy sąda organ postępowy, a potem polekim w Radzie państwa nie wolno było brać udziału w obradach nad temi sprawami, które Galicji nie dotyczą — gdyż wtedy bodaj co do rzeczy krajów przedlitawskich byłiby Niemcy góra.

*Stara Presse* zaś dowodzi, że do §. 19. konstytucji należy koniecznie wydać osobną ustawę wykonawczą. Ale cóż — jeżeli centraliści projekt takiej ustawy wniosą, to autonomiści z góry go odruczą, i naodwrot odruczą centraliści w razie wniesienia przez autonomistów. Ratuj tedy hrabio Taaffi, i wnieś jay projekt — bo inny nie zostanie przyjęty, inny nie uzyska potrzebnej większości dwóch trzecich; byle tylko język niemiecki w całej Przedlitawii za „Staats-sprache“ uznano. Tego też i *Deutsche Zig.* żąda. Nie widać... bagatel! A przecież n. p. Czesi prądziej do nożów się chwycili, niżby na te bagatele przystali, i nie inaczejby nasza delegacja postąpiła.

Rząd węgierski kasuje niemieckie teatry na Siedmiogrodzie w okolicach, od wieków zamieszkałych przez Niemców Sasów, poprostu odmawiając koncesyj.

### Korespondencje „Gaz. Nar.“

Z Niemiec d. 15. lipca.  
 Donieś nam nową wypadkę o smutnem zajściu, o rozruchach robotniczych, w których przeważny udział wzięli robotnicy polscy. Tym razem nie na ziemi ojczystej, nie na Śląsku Górnym, lecz w głębi Niemiec dochoodził robotnicy nasi nieestety pęgiem swego prawa, za co kilkunastu z nich znowa skaże sąd na karę więzienia.

W Kruckel w Westfalii pracują około 300 robotników przeważnie polskiej narodowości przy budowie kolei żelaznej z Loettinghausena do Anneru. W niedziale przyszli oni do biura inspektora po wypłatę. Ale ponieważ na to potrzebne nie nadeszły do Kruckela; inspektor więc udał się do miasta Dortmund, aby je so-bie położyć. Robotnicy czekali. O godzinie jedenastej przed południem nadszedł list do nięszkiego urzędnika, że wypłata odbyła się dopiero w poniedziałek. Robotnicy nie wierzyli temu i w przekonaniu, że inspektor nie wierzył, rzucili się na dom jego, który wewnątrz zdemolowali. Z początku policja dała sobie rady nie mogła; dopiero gdy nadeszły posiłki, wydobyli zandami oręż z pochwy i nastąpi na robotników, którzy na atak ten odpowiedzieli ciskaniem kamieni. Po aresztowaniu ośmiu robotników, przywrócono spokój, ale po obydwóch stronach kilka osób poniosło rany.

Wobec zajścia tego wstrzymujemy się od uwag. Kwestja pracy nad oświatą ludową staje się wobec takich wypadków coraz naglejszą. Zosta panuje w Niemczech zupełnie ciska polityczna; i przerwimy na czas pewien korespondencje polityczne, by podać czytelnikom naszymy nowiny z naukowego i społecznego życia ludu niemieckiego.

### Sprawy sejmowe.

XXIII.

(Krynica i Podwołoczyska wobec sejmów.)

Wydział krajowy przedłożył sejmowi projekt statutu dla zakładu kąpielowego Krynica-Słotwiny. Na mocy tego statutu miałyby być utworzone z Krynicy i Słotwiny rodzaj gminy zbiorowej dla wspólnego sawiadowstwa sprawami, dotyczącymi się zdrojowiska tamtejszego, a komitetem zdrojowym na czele. Komitet zdrojowy miałby składać się z przelotnych obywateli dworaków i naczelników gmin Krynica i Słotwiny, z lekarza wybranego na lat trzy przez praktykujących w Krynicy kolegów, a wreszcie delegata Wydziału powiatowego w Nowym Sączu. Złożony w ten sposób komitet zdrojowy posiadałby władzę Rady gminnej, a jego przewodniczącym, którego wybór wymagałby zatwierdzenia cesarskiego, pełniłby urząd naczelnika gminy w obrębie zdrojowiska.

Otóż wyszła w tej sprawie osobna broszura, której autorem jest inżynier Bronisław Babel p. t. „Przytoczek Krynicy.“ Jeżeli kwestja Krynicy doznała się zatwierdzenia w tegorocznej sejmie, to bardzo pragnęlibyśmy, ażeby w kołach poselskich zwrócono uwagę na broszurę p. Babela. Pan Babel, będąc od dzieciństwa obywatelom gruntownie ze stosunkami Krynicy, i z miłością zajmujący się jej rozwojem, mocno ubolewa nad projektem Wydziału krajowego, którego arcywystąpienie utworzyłoby z tego drogowego zakładu jakąś amfibję administracyjną, niby niezalezną, a pomimo to organicznie związaną z objętością dla zakładu gminami Krynica i Słotwiny.

Pan Babel proponuje, ażeby sejm, zamiast tworzyć tak skomplikowany, niebywały i niewiadany jeszcze u nas aparat administracyjny dla zdrojowiska Krynicy, krótko i węzłowo raczył zatwierdzić rzecz w ten sposób, iżby to zdrojowisko uznał za samodzielną gminę, za miasto. Krynica-wieś została by wówczas tam czem jest, a Krynica-miasto (wspólnie z Słotwina) samodzielnie rozwinęłyby się jak Cieplice, Karlsbad, Baden i t. d. pod zarządem wybrańców inteligentnej ludności, osiadłej w zdrojowisku i najbliższem otoczeniu, osiadłej w źródle interesowanej w tem, ażeby tamżejszy ład porządkował się, wzrastał i ulepszał światnie. Nie potrzeboby w takim razie zapuszczanie się w żadne nadzwyczajne wynalazki administracyjne, tylko poddałoby się zdrojowisko krynicy jako odrębną gminę pod przepisy ustawy gminnej — i rzecz skończona. Nowa era rozwija tego drogowego zakładu byłaby zapewniona.

Tembardziej słusznem i logicznem wydaje się przytoczone tu żądanie pana Babela, gdy równocześnie wystąpił Wydział krajowy z wnioskiem utworzenia z targowiska żydowskiego przy dworcu kolei Karola Ludwika w Podwołoczyskach osobnego miasteczka. Ani słowa, że z naryłowych elementów handlowych złożonej ludności atacji Podwołoczysk niepodobna polęczyć organizację z ludnością rolniczą sąsiednich miejscowości, w jednolite administracyjne ciało. Ale jeżeli to prawda, to na cóż upierać się koniecznie przy utrzymywaniu zdrojowiska w Krynicy z pocziwami i szanownemi, ale wcale nie przemysłowymi gromadami obłotpskimi sąsiednich miejscowości?

### Mowy Marszałka kraj.

w kwestji zatania Izby do Wydziału krajowego.

Prosiłem o głos do rubryki I. wydatków budżetu na rok 1880, a mianowicie do lit. B., która zawiera wydatki na Wydział krajowy. Uważam za swój obowiązek przemówić przy tej rubryce ze względu na rozmaite i dość ostre zarzuty, które w tej Wysokiej Izbie podniesiono były przeciw gospodarstwu funduszom krajowym, prowadzonemu przez Wydział krajowy. Pozwól Wysocka Izba, że przedwstępnie dodam kilka słów w sprawie osobistej. Zdało mi się, że pomostane w tych granicach, w których sprawa osobista ściśle się łączy ze sprawą publiczną. Mianowicie znajduję, że w ustroju, jaki utworzyła ustawa, jest rzecz o pewnego stopnia anormalna, że Wydział krajowy, który jest gospodarzem, za pośrednictwem którego sejm rozrządza funduszami i prowadzi gospodarstwo krajo- Wydział ten złożony z 6 członków, pochodzących z wyboru Wysokiej Izby, ma za przewodniczącego członka, który z wyboru Wysokiej Izby nie pochodzi. Pomimo to, odpowiedzialność, jaka marszałek krajowy ma wobec Izby a względnie wobec kraju, jako przewodniczący Wydziału krajowego, nie jest mniejsza. Jako przewodniczący Wydziału krajowego niewątpliwie nie może marszałek krajowy odpowiadać za każde pojedyncze zarządzanie każdego z rifestrow Wydziału krajowego, ale również niewątpliwie ma on obowiązek odpowiadać za ogólne gospodarstwo funduszem krajowym. Jego rzeczą jako przewodniczącego Wydziału krajowego starać się, ażeby gospodarstwo to było prowadzone nie tylko wmyśli potrzeb, stosunków i dobra kraju, ale ażeby nie odstępowano od uchwał i postanowień Wysz. sejmów. Przed tą odpowiedzialnością nie cofam się, przyjmując ją w całej pełni, a zarazem dodaję, że ten stosunek anormalny, spowodowany ustawą, przestaje istnieć przyjmującem tak długi, jak ja jestem marszałkiem krajowym, z tego powodu, że z chwila, w której to stanowisko objąłem, postanowieniem i tego postanowienia nie zmienię, iż w razie gdyby Wys. Izba uznała, że to gospodarstwo prowadzone przez Wydział krajowy pod przewodnictwem marszałka, jest nieprawidłowe i postanowieniem sejmie nieodpowiadającym, zachowam się tak samo, jak gdybym miał mandat przewodniczącego Wydziału krajowego otrzymał był przez wybór Wys. Izby. W Wys. Izbie w ciągu tej sesji były podnoszone liczne zarzuty przeciw gospodarce prowadzonej przez Wydział krajowy. Przeciwno temu nie mam do powiedzenia. Znajduję, że to jest nie tylko prawem, ale nawet obowiązkiem Izby wchodzić w każdy szczegół i badać sposób, w jaki mandataryjnie Izby gospodarce kraju prowadzą. Nadto stony pojedyncze i pojedyncze zarzuty, podług mnie, dotknąć nie mogą tych, których Izba do pełnienia tych obowiązków upoważnia, gdyż Wydział krajowy musi się stosować tylko do postanowień i zapatrywań większości Izby, a nie do zdań pojedynczych (jak jest! bravo!) Jednakże uderzył musiało Wydział krajowy, że zarzuty było wiele, a obrońców Wydziału krajowego było mało, uderzył i to musiało, że zarzuty nie miały tego charakteru wspólnego i tyczliwego porozumienia, które dały do tego, aby w tem, w czem jest niedobrze, było lepiej, aby ta władza, która z Wysokiego sejmów wychodzi, w porozumieniu z Wysz. sejmem i odpowiednio do otrzymanych wskazówek zastosowała swoje postępowanie, — ale były zarzuty, mające charakter ogólnikowy, zarzuty, na które odpowiadać jest bardzo trudno, pochodziące częstokroć z tak poważnych ust, że głosów podobnych milczeniem albo nienawagą pominać nie było można.

Wszystkich przykładów przytoczać nie będą. Ale oto wiele szanowny i poważny, i na

## MOZAJKA

napisał  
**BERLICH SAS.**

(Ciąg dalszy).

„Dalsze jego przygody opowiem ci po swojemu, co mi będzie nierównie łatwiej, i znacznie skróci ciąg narracji — a tobie chodzi o to najwięcej — nieprawdaż? Wcale nie — odpowiedziałam — wstęp twoje opowiadania wiele rzeczy i budujący. — Zaczynam był ten pan Zaremba i sercowym człowiekiem. — Przygody jego życia wzbudzają żywy interes. Słucham.“

— Co się nie da dokonać dzisiaj — dokończę jutro — ciągnął dalej pan Stanisław. Noc piękna, i step się rozciągał uprzejmie w okóło, ale przewidując odmianę. Coś się gotuje w powietrzu, i ręczę, że barometrom opadnie na ślotę.  
 — Zkądże tak wnosisz?  
 — Widzę plamkę ciemno-siną u wschodnich krańców widnokręgu. Spójrz w tę stronę, a sam obaczysz. To chmura w biegu — a wietrzyk, co się teraz rzeźwi w burzanych i trawach, wroży jej przedkie nadejście. Będzie niepogoda. My stąpowi mieszkać, znamy swoje stepy rodzinne, jak śleparze śpają swoje morza. Ale dość o tem. Korzystajmy z pory. Zaczynam.  
 „Po śmierci mego rodzica — opowiadał dalej pan Zdzisław Zaremba mojemu ojcu — ksiądz Ambroży odwiedził mi wobec krewnych naszych i przyjaciół, że wola zmarłego było, ażeby nie przystępowano do pogrzebu przed utworzeniem testamentu, który miał się znajdować pod pieczęcią w jednej z szaf podręcznego składowa. Udałmy się tam natychmiast *in gremito*. Testament leżał rzeczywiście we wskazanem miejscu. Był starannie opieczętowany w dużej kopercie, na której ojciec napisał własną ręką: „synowi memu Zdzisławowi

po mojej śmierci.“ — Data była niedawna. Na podpisach testatora i świadków trzymał się jeszcze piasek, którym były posypane. Co do treści, opowiem ją *in concreto*. Ojciec chciał być pogrzebanym w grobie, bez zwyyczajnych obrzędów okazłości, i to nie w Hol-szanach, które już wyszły z posiadania Sapiieżyńskiego domu — skutkiem dopelnionej ekadywizji — ale na wiejskim cmentarzu, wśród skromnych mogiłk poddaństwa naszego i z prostym drewnianym krzyżkiem na mogile.  
 „Żyłem z ludem moim“ — było powiedziane w testamencie — „niechże z nim i spoczywam.“ Pozostała gotówkę, jaka się w dniu śmierci jego okazała, zalecał rozdzielić na trzy równe części, i rozdać takową na konwent OO. Franciszkanów bolszańskich, na szpital wdów i sierót wiedeńskich i dla biedniejszych rodzin wsi naszej.

O majątku nieruchomym nie było żadnej wzmianki w testamencie, i to z racji, że będąc jedynakiem, byłem *eo ipso* jedynym po ojcu spadkobiercą. — Lecz główny §. p. rodzic mój nacisk położył na okoliczność, której nie byłbym świadomy, a którą usilnie zalecał mojej gorliwości.

„Rzecz czytała się wniosku nieboszczki matki mojej, ulokowanego, jak głosił testament, w skarbie imć. pana wojevodę wiedeńskiego, księcia Karola Radziwiła, na szóstym procentcie. Suma kapitała wniosku wynosiła 80.000 złp. Od lat sześciu procenta nie były opłacone, co podniosło sumę do cyfry 81.000 złp. Otóż wola ojca mego było, żebym *supra dictam* kwotę podniósł niezwłocznie, i takową, w inny sposób, *in vigore legum* i zgodnie z naturą krajowych okoliczności, rozporządził. Dalej następowały rady ojcowskie, pełne troskliwego niepokoju, i świątliwych serpowych poglądów na życie, a także uwagi nad stanem kraju, *ingruntie hostilitate civium*, nad przepaścią zagłady stojącego. — Nie byłoby tych domowych *siestas* — głosiła dalsza treść testamentu — gdyby w szlachcie naszej było więcej praktycznego zmysłu, a w możnowładcach mniej buty i zamilowania prywaty, ze szkodą krajowego interesu.“

„Każdy niemal z tych panów usiłuje *per fas et nefas*, pchnąć się wyżej, chociażby zdolniejszego od siebie potracił — a nie mamy takiej wręczowej powagi w kraju, coby tym szkodliwym zachciankom, do wewnętrzne niezładu, a następnie do rozpadnięcia się państwowego organizmu prowadzącym, zdołała tamę powożyć. Król bez władzy, prawa bez wigoru, sejm bez *je* dnołitości zdań ku dobru ojczyzny skierowanych, nie są to zaiste żywioły ratunku *in oplanitibus regni*, bo same stały się główną onych przyczyną. Nie trzymaj się więc synu kłamki panów. Ubiłybyś godności rodu i własnej. Ohydne jest to zaprzeczanie siebie butnej woli magnata, to służalstwo niewolnicze i dobrowolne, jakiemu *immemor dignitatis suae*, poddaje się szlachcic za kęs pieczeni, misę flaków lub szataniósów, za buki brachy albo krupnik, z obowiązkami gardłowania, jak szańcowa sroka, na sejmikach i sejmach, *pro albo contra* rzeczy, o której sam nie ma i mieć nie pragnie guntownego wyobrażenia.“

„Nie taką by powinna synu! twoja rola na świecie. Nauczyłem ciebie tego, *quod licet et decet*, wiesz zatem dobrze, jaką drogą uczciwemu szlachcicowi stać przystoi, i do jakiej dążyć mety. Kiedy się wstączy wicherz w gorączkowym szale, ty pozostań spokojnym i rozważnym. Kiedy cię magnat jaki będzie swym faworem przynęcał, i do rzeczy z twojem sumieniem niezgodnych namawiał, sejdź mu popiesznie z oczu, i rady umierającego ojca do swej pamięci powołaj. Zostawiam ci z łaski Boga uczciwy kawałek chleba, nie potrzebuję więc szukać obcego. Zostawiam strzechę własną, która trzy okolejnia Zarembów wypielegnowała, i nigdy żadnym zrodzonym czynem zhańbioną nie była. — „Na od tobie magnackie pałace i dwory? Jedni byli a nas Sapielowie, których obywatelskiej cnotce holdowaliśmy gorliwie — lecz tych szal zgnubny opłatał... i ci na tor cłonej przywazy zbroczyli! Nic zatem do nich nie wiaż ciebie. Wolnyś rządząca sobą według rozumu, sumienia i prawdy, która jest właśnie owa *via recta*, po której człowiek uczciwy swe zamiary wnieć

przeprowadzać. Błogosławie ci synu w imię Ojca, Syna i Ducha świętego.  
 „Pomnij o duszy mojej grzesznej! a jeżeli mnie Bóg miłosierny do swego niebieskiego przybytku dopuścić raczy, będę go błagał, żeby ciebie, synu kochany, swą opiekuną taską od wszelkich złych przygód oddał.“ Amen.

„Takim był „tenor“ testamentu, — opowiadał dalej pan Zdzisław mojemu ojcu. Stał się on prawem i normą zasadniczą całego mojego życia, i nie mała dla mnie pociechą, że nigdy od niej nie zbroczył na jotę. Skromna mogiła w gronie ludowych mogił, przyjęła zwłoki najlepszego pana i ojca.“

„Jad poczciwy jednoczył swe łkania z moimi, zalem nieudany dotkliwość żalu mojego łagodził. Dopelniając żalobnego obrzędu, nie zdolał i zacząć ojciec Ambroży że swoich powstrzymać. Sasiejsi, domownicy, słudzy niemniej też rozrzewnieli byli. W liczbie przybyłych, było także dwóch stryjczo-rodzonych braci moich, starszych odemnie daleko i zupełnie, z racji nieogłędności i swawoli, podupadłych na majątku. Jeden z nich wisiął dla chleba na dependencji przy jakimś mecenasie wiedeńskiego trybunału i kierował się na wykretnego gębacza, jakim się u nas ogił powołał naj-lępiej. Drugi młodszy, wróg zawołany trudu i mozołu, zelant pałki i korda, ba nawet i pełnego kuła (któ-remu pełnym pozostał gorliwie niepozwał) wolał być pieczeniarem cudzej zamożności, pochlebca przywar bogactwów i strzelac baki po świecach, w czem się nieustanną praktyką coraz więcej doskonalił. Pierwszym było imię Jan — drugiego Paweł. Obydwa wyobrazieli sobie ni żąd ni z owąd, że uwzględniając bliski stopień pokrewieństwa, ojciec mój nie zaniedba wspomnieć o nich w swoim testamencie, co było tembardziej niełolone z ich strony, że się nigdy o pozyskanie jego przychylności nie starali, napomnienia lekceważyli, i rzadziej niżli wypadało stryja swego odwieдали.“





**Kilka ceturków**  
**OŁOWIU**  
 jest do sprzedania,  
 w handlu herbaty  
**F. SCHUBTHA i Sypa**  
 Lwów, Bytek 1. 45.  
 2858 1-2

**Gorzelnik**  
 Pielęgnacja wina...  
 3043 1-3

Posada likwidatora  
 Towarzystwo...  
 3043 1-2

**Nadesłane.**  
 Do Wielmożnego Pana  
**Karola Völke**  
 jubilera i złotnika we Lwowie  
 Wielmożny Panie!  
 Dostarczony za pośrednictwem Wgo  
 Pana preśsa-papier, dla naszego dostoj-  
 nego jubilarza p. A. Schifnera, był mimo  
 nadzwyczajnego czasu tak starannie, tak  
 pięknie i artystycznie wykonany, że za-  
 dowolił w zupełności najwybredniejszego  
 wyznawcę. 3042 1-1

Miło nam przeto, potwierdzając od-  
 nosząca rachunku, złoty Wian Panu dzięki,  
 żeś bezinteresownie dołożył swych sta-  
 rzek, które ku wykonaniu tego dzieła  
 zostały tak wielce się przychyliły.  
 Cebiej przyjąć przy sposobności wy-  
 raz prawdziwego szacunku.  
**M. Manowarda. Baran.**

L. 1436.

**Po raz pierwszy**  
 wprowadzone świeże i naturalne  
**Wody mineralne**  
 krajowe i zagraniczne  
 otrzymuje i poleca

**70% Najnowsze artykuły 70%**  
**opustu Z PARYŻA**  
 5500 sztuk prawdziwych paryskich budzików, na minuty regulowane, wraz z ze-  
 garem i słotką gwarancji zł 180.  
 6500 szt. przenośnych plecyków do gotowania, patentowa-  
 nych, niezbędnych dla każdego, na których wszystkie potrawy w 5 minutach zgo-  
 tować można. Jeden wraz z naczyńmi ze srebra brytanica i materiałem do pal-  
 nia zł 160.  
 5500 szt. sesoserów do podróży, urządzone z 12 rekwizytami do podróży  
 niezbędne dla każdego. Sztuka 95 ct.  
 4000 sztuk najpiękniejszych i misterych zegarków kieszonkowych złotych, naj-  
 piękniej cyfrowane, z śliczną gwarancją pisemną za dokładny chód. Sztuka zł.  
 2.60. Pyszy latarniek złoty do tytułu 15 ct.  
 10000 pysznych adamszowych garnitur, nakrytych stołowych, najlepsze ad-  
 maszek w kwiaty. Garnitur na 6 osób zł 175.  
 6000 pysznych garnitur stołowych, składających się z 6 łóżek, 6 widelców,  
 6 łyżek, 6 sztućców, 6 podstawk na noże, 6 talerzyków deserowych z metalu  
 brytanica razem 85 sztuk. Te garnitury z gwarancją za najlepszą jakość sprze-  
 dzamy tylko po 2 zł 80 ct.

**Talisman szczęścia**  
 dla pań do noszenia na szyi, dla pań jako wstążkę przy zegarku z najlepszego  
 złota szlucznego, misternie wyrabiane, sztuka 75 ct.  
 Do nabycia za zliczeniem w handlu: **Erstes Wiener Parfiewa-  
 ren-Geschäft we Wiedniu, II. Kaiserjosefstrasse 33.**

**HOWO otworzony handel!**  
**Józefa Padewskiego**  
 we LWOWIE.  
 Wyseki na prowincję odwrotną  
 poczta.

**L. Ostafiński i Sp.**  
 Nowo założona  
**Cukiernia**  
 we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej l. 7.  
 poleca  
**wszelkie wyroby cukiernicze**  
 pierwszej jakości a najtańsze.  
 2082 3-1

**Środek przeciw**  
**grzybowi domowemu.**  
 Dr. H. Zenerer Antimerol, c. k.  
 przywilej z chemicznej fabryki Gustawa  
 Schallehn we Wiedniu. X. Bezirk, o-  
 kazał się po długoletnich doświadczeniach  
 i urzędowych próbach najlepszym i naj-  
 nowszym środkiem do wyniszczenia i  
 spoleźnienia grzybowi domowemu, ludzkiej  
 do wyrobienia mokrych ścian i t. p. Pro-  
 perty i przepisy używa bezpłatnie. Skład  
 we Lwowie w apt. Zyg. Buckera. 10-10

**MORELE**  
 włoskie  
 codziennie świeże  
 otrzymuje i rozsyła handel  
**St. Markiewieza**  
 we Lwowie, w Bytku, l. 42.  
 2842 4-3

**Wielki wybór pierścionków zaręczynowych.**  
**J. Dąbrowski**  
 PRZEDSIĘ-  
 WZJĄCIEM  
**J. Dąbrowski & L. Weigel**  
 we Lwowie, przy ulicy Halickiej pod l. 17,  
 dawniej W. PENTHER'  
 przez ZEGARKÓW i ZEGARÓW z najświetniejszych fabryk.  
 otrzymany wielki zapas złotych i srebrnych rzeczy.  
 Szczególnie zwraca się uwagę na wyprawy weselne  
 ze srebra, na 6 i 12 osób w szkatułkach.  
 Wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznią się jak  
 najrybiej. 2943 2-1

**Jedyny skład**  
 na całą Galicję  
**maszyn grających.**

**Czytelnia dla młodzieży**  
 zawierająca wielki wybór książek  
 dla dzieci i młodzieży; przy ul. o-  
 Hallickim l. 14 we Lwowie  
 w **KSIĘGARNI POLSKIEJ**  
 Abonament miesięczny 60 ct.  
 Katalog 80 ct.  
 2871 1-3

**MEBLE**  
 do 2 pokojów i garnitur salony z powo-  
 du nagłego wyjazdu, najtańiej do sprze-  
 dania. Ulica Garcuska l. 20 3043 1-2

**Posada likwidatora**  
 Towarzystwo...  
 3043 1-2

**Obwieszczenie.**  
 Niniejszem podaje się do po-  
 zwolonej wiadomości, że na  
 dniu 2. sierpnia 1880 o godzinie  
 10. przedpołudniem odbę-  
 dzie się w urzędzie gminnym  
 król. miasta Str. ja publiczna  
 licytacja celem wydzierżawienia  
 dóbr miejskich Duliby i Grabo-  
 wce, z miastem Str. ja bezpo-  
 średnio graniczących, na przeciąg  
 lat 9 a względnie 12, począz-  
 y od 1. kwietnia 1881.  
 Licytacja odbędzie się ustnie,  
 przyjmowane jednak będą do  
 chwili zamknięcia licytacji ust-  
 nej, także piśmie oferty, w na-  
 leżyte wadium zaopatrzone.  
 Cenę wywołania stanowi czynsz  
 dzierżawny roczny w kwocie  
 5.801 zł.  
 Wadium wymaga się w kw-  
 ocie 1500 zł.  
 Warunki licytacji mogą być  
 w registraturze urzędu gmin-  
 nego przejrzone.  
 Magstrat król. miasta  
 Str. ja, dnia 8. lipca 1880.  
 3010 2-3

**Na cytry**  
 utwory muzyczne, przez  
**Emila Kalinowskiego,**  
 kompozytora, ul. Koraliczka l. 6,  
 do nabycia.  
 Katalogi gratis. — Cytry po cenach  
 fabrycznych. (Takoże za spłatami).  
 Przebrane cytry i noty kupuje lub  
 zmienia. 2992 2-2

**Nowe angielsko-amerykańskie samodzielnąjące grabie,**  
 „Zwiłtarki Indensable” i Kosiarki,  
 Kieraty i młotce razem od złr. 320 i wyżej, o  
 wytrzymałości najmniej 30 kóp przy 1-konnym zaprzęgu.  
 Ręczne młotce i kosiarki, przyrządzone do czy-  
 stowania.  
**Lokomobile i młotce, silniki, oryginalne młyny Bakera,**  
 cylindry, sielanki, pompy i siłowniki, najlepsze piugi i narzędzia  
 rolnicze są w zapasie u  
**J. Wychery**  
 Lwów,  
 ulica Gródecka, l. 47.

Opis z czasopisma warszawskiego „Tygodnik rolnicy nr. 24”:  
 „Królewiec piugów” wszelako okazał się piugiem piętrowym J. Wy-  
 chery z Lwowa na podobieństwo Sacka budowany. Ze względu na dokład-  
 ność roboty, kruszenie i składanie słońcy, żaden piug inny porównania z  
 nim nie wyróżnia. Z wierzchu zamoczone i przyrobione żar-  
 z i ugoru czy przesłoniętej oprawy, przyrządzone jest dokładne drugie skł-  
 o odpowiadające głębokości i dokładnemu kruszeniu. Z praktykowanego  
 kraju piugów jest to bezwarunkowo jedyna narzędzie na ogólne rozposze-  
 czenie zasługujące, zwłaszcza przy dokładnej uprawie pod wybredne plody  
 gospodarki kultury. — Patrz także „Gazeta Narodowa” z 26 czerwca b. r.  
 Nowe katalogi z przeszło 120 rycinami dla pp. gospodarzy gratis.

**500 zł.**  
 Wypłaca temu, który  
 używając Biskera wy-  
 dy do ust i szębów,  
 szamka po 36 ct znaw-  
 ciepiast na bó szębów,  
 lub na niesłony odór z ust.  
**Wilm. Böser,**  
 Wiednia, I. Ringstrasse Nr. 4  
 Prawdziwa do nabycia we Lwowie w  
 apt. Zyg. Buckera 2773 1-6

**Wielki wybór pierścionków zaręczynowych.**  
**J. Dąbrowski**  
 PRZEDSIĘ-  
 WZJĄCIEM  
**J. Dąbrowski & L. Weigel**  
 we Lwowie, przy ulicy Halickiej pod l. 17,  
 dawniej W. PENTHER'  
 przez ZEGARKÓW i ZEGARÓW z najświetniejszych fabryk.  
 otrzymany wielki zapas złotych i srebrnych rzeczy.  
 Szczególnie zwraca się uwagę na wyprawy weselne  
 ze srebra, na 6 i 12 osób w szkatułkach.  
 Wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznią się jak  
 najrybiej. 2943 2-1

**Nasza suknia na deszcz**  
 do noszenia  
 w kieszeni  
 sporządzone jest z materji gu-  
 mowej, lekkiej jak piórno, wa-  
 ży 1/2 kilogram. Przy tem ma  
 terja jest szlankowo mocna  
 nader elastyczna i wyrobo-  
 wana. Suknia wraz z kapuz-  
 kostuje  
**jedenastie złr. i wyżej**  
 Wzory i pouczenia do wie-  
 cia miary odwrotnie.  
**Paget & Co.**  
 erste Fabrik wasser-  
 dichtes Stoffe, Stadt  
 Riemergasse 13. we Wiedniu  
 2745 1 4

**Zaproszenie.**  
 Podpisany komitet targu zbożowego donosi niniejszem, że rada giełdy  
 uchwaliła odbyć tygodniowy  
**VII. Budapeszteński międzynarodowy**  
**Targ zbożowy**  
 w dniach 9. sierpnia b. r. Targ zbożowy połączony będzie z wystawą m-  
 aszyn i narzędzi rolniczych i odbywać się będzie w ogrodzie  
 „Neue Welt” (Türkdy Damu).  
 Zapraszają P. T. korporacje handlowe, kupców, gospodarzy wiejskich, mi-  
 ników, by uchcieli targ ten odwiedzić swiadkami, że wszelkie ogłosze-  
 nie targu zbożowego jak i do wystawy przyjmują sekretarjat giełdy  
 i udziela z największą gotowością informację.  
 Budapeszt w lipcu 1880.

**Komitet targu zbożowego,**  
 peszteńskiej giełdy towarowej.

**Trumny metalowe**  
 w obfitym wyborze i po umiarkowanych cenach poleca:  
**handel sprzętów kościelnych i cerkiewnych**  
**Walentego Stachewicza**  
 w Tarnopolu (Targowica końska.)

**Dla cierpiących na ruptury!**  
 Jest jedynym środkiem dobrze przystający bandaż rupturowy; wszystkie próbow-  
 temu zachwalać maści i tyktury są po największej części problematycznej aku-  
 toczności. Mogą każdemu potrzebującemu dostarczyć ołowi odpowiednią bandaż i  
 proszę do mnie udawać się z zaniżaniem. Przy zamówieniu proszę, jeżeli nie są po-  
 trzebne wskazówki detaliczne, o taskawo podanie, czyli ruptura występuje z lewego  
 lub prawego boku, czy wielka, średnia lub mała, lub też czy występuje z obydwu  
 boków, tudzież o miarę bioder.  
 Poniżej podaję wyciąg mego obfitego składu bandażi rupturowych:  
 Pojedyncze, bez sprężyny, z wytrzymałością 2 złr. podwójne 4 złr. do 6;  
 lepsz. 2 złr. 3/4 do 5 złr.; podwójne 4 złr. do 6;  
 do sprężyny, z wytrzymałością 2 1/2 złr.; podwójne 4 1/2 złr.  
 lepsz. obrotowe 3 złr. 3/4; podwójne 5 złr. 3/4;  
 do postawienia Pallote, szlupery 3 złr. 3/4; podwójne 5 złr. 3/4;  
 pokryte glazą, lub nieobrotowe, do postawienia Pallote, ze szrubka-  
 mi 4 złr.; podwójne 5 złr. 3/4;  
 do postawienia, pojedyncze sztuka 5 złr.  
 podwójne 9 złr. 11 złr.

**Angielskie niewidome**  
 do postawienia, pojedyncze sztuka 5 złr.  
 podwójne 9 złr. 11 złr.

**Nowo ulepszone bandaż rupturowy bez sprężyn.**  
 Bandaż badane przez pierwszą komisję  
 „medyczne” za najlepsze uznane, są sp-  
 rzędane z gumy i mogą być użyte przy wy-  
 tej pracy, przy chłodzeniu, jakości w stopy  
 podczas spania noszone, przyczem dotychczas nie-  
 tylko nie czuje najmniejszych bólów, ale takowe  
 wstrzymuje rupturę jednostajnie. Te w niektó-  
 rych wypadkach leczy nawet rupturę.  
 Cena sztuki pojedynczej 5 do 6 złr.  
 podwójnej 9 do 11 złr.

**Wielki skład suspenzjów z tkanej materji, za skóry jelonkowej i gumy, 66**  
 ostatnie przysyłają się na przepukliny, gdzie nie można nosić bandaża ze sprężyny.  
 Także wtrząskawkę klysteryczną i maszynę, poduszki napełnione powietrzem  
 włódek do łóżek, torbki, pasów, bandażi dla kobiet, nocników, pończoch z gumy  
 na żyły kurczowe, proszki, wędzaki wszelkich chirurgicznych towarów z gumy  
 Wysyłki rychłe za pobraniem. 2891 3-12

**J. G. ZIEGER, Bandagen-Fabrikant,**  
 we Wiedniu, I. Trattnerhof, Bazar.

**Dieta dr. Steinbachera.**  
 1. Podręcznik do zaliczenia się przy  
 leczeniu astmy, 1 tom 6 marek.  
 2. Ni-moc sęka i rzyślanie, zdro-  
 wienie takowej. Cena 6 marek.  
 3. Choroby hemoroidalne, ich stan i  
 przy-bieg. Cena marek 7.50.  
 4. Szkarlatyna i tężlica. Cena m. 8.  
 5. Krup i brunasność skóry. Cena  
 marek 2.80.  
 6. Astma, stężenie serca, otyłość  
 Cena marek 1.20.  
 7. Podręcznik chorób kobiecych. Ce-  
 na marek 6.  
 Obznajmując się skutkującym od-  
 lat zachowaniem się przy naturalnem  
 leczeniu Steinbachera i się do nabycia  
 u nas, jakiej i prospektu składu.  
 Przyjmowanie chorobych ma miejsce  
 ciągłe. 2862 3-5  
 Rady dworci dr. Steinbachera  
 Zakład naturalnego leczenia Brunthal  
 (Monschheim)

**R. DITMAR**  
 we Lwowie, plac Marjacki,  
 poleca  
**Lichtarze ogrodowe od 90 ct. i wy-  
 żej. Latarnie do kregielni, we-  
 randy i ogrodu po najprzystępniejszych  
 cenach fabrycznych. 2874 2-6**  
 Wysyłka za pobraniem pocztowem lub kolejątem.

**FRANZENSBAD**  
 Willa „Schönbrunn”  
 Posiadamy ma zaszczyt oznajmić, że i nadal z całą uprzejmością udzielać  
 będzie na zapytania wszelkich wyjaśnień, odnoszących się do salinów kąpielowego.  
 Dostawcy Szarych górek, jakoteż wszelkie dostojne familie, których będą miały  
 swą przysługę, do mego łóżka starych gości, upraszczam o wczesne wiadomości  
 nie o ile przybycia, niemniej o oszacowaniu ilości podających łóżek, abym mógł  
 pokój odpowiednio urządzić. Cena utrzymania od osoby z zupełnym wiktym, sto-  
 rowanie do porotenia i objętości pokojów po 2 złr. 50 ct, 4 złr. i 5 złr. dziennie; ostat-  
 nie ceny wraz z wiktym, dałanki w domu.

**JULJUSZ SAEMANN,**  
 2880 6-11 księgarnia, wypożyczalnia, i właściciel willi „Schönbrunn”

**ELAST-BRUCHBÄNDER**  
**OHNE FEDER**  
 Wielki skład suspenzjów z tkanej materji, za skóry jelonkowej i gumy, 66  
 ostatnie przysyłają się na przepukliny, gdzie nie można nosić bandaża ze sprężyny.  
 Także wtrząskawkę klysteryczną i maszynę, poduszki napełnione powietrzem  
 włódek do łóżek, torbki, pasów, bandażi dla kobiet, nocników, pończoch z gumy  
 na żyły kurczowe, proszki, wędzaki wszelkich chirurgicznych towarów z gumy  
 Wysyłki rychłe za pobraniem. 2891 3-12

**J. G. ZIEGER, Bandagen-Fabrikant,**  
 we Wiedniu, I. Trattnerhof, Bazar.

**Pain-Expeller**  
 „Kotwica”, którego przeciw tego  
 rodzaju cierpieniom i w ogóle przeciw  
 zaziębieniu bezwzględnie użyć należy.  
 Dostać można w Kolonii w aptece  
 obwodowej Edwarda Stenzla,  
 w Czerlonewach w apt. J. Goli-  
 chowskiego, w Jarosławiu w apt.  
 A. Buchusa, w Kobluzowie w apt.  
 Fr. Buczka, w Kozłowie w apt.  
 L. Witkockiego, w Krakowie  
 u apt. J. Truczyńskiego, w Krow-  
 kiego i A. Siedleckiego, A. Dyl-  
 wskiego w apt. Z. Ruckera i J. Pi-  
 epsa, w Nowym Sączu w apt. R. Ja-  
 kubowskiego, w Stanisławowie  
 w apt. A. Beilla, w Str. ju w apt.  
 Jul. Zgórskiego i L. Gaertnera,  
 w Tarnopolu w apt. Fr. Jamrógie-  
 wicza, w Tarnowie w apt. J. Reids,  
 ogórz tego we wszystkich prawie ap-  
 teczach Galicji i Austro-Węgier.  
 Wyrobę aptekach znajduje się na  
 składzie znany powagarski Sara-  
 parian, niezawodny, krajowy czyszczący  
 środek. Miękkie regule doświadczo-  
 nymy środkiem przeciw wszelkim do-  
 legliwościom kataralnym, cena 85 Kr.  
 Miod siwowy, doskonały środek na  
 cierpienia pierzności, kaszel, zaflegmie-  
 nie itd., cena 70 Kr. wa. Odbierany  
 opis, dziecko o 112 str. darmo.  
 Środek powagarski bez fabrycz-  
 nego znaku „Kotwicy” nie  
 jest prawdziwy.

**Pierwszej jakości TEKSTURĘ na pokrycie dachów w zwitkach**  
 uznanej jako najtańszej i najwytrzymalszej do pokrycia dachów wszelkich m-  
 rozmiarów i średnich budynków, dostarczana wraz z wszystkimi do ustawa-  
 nia dachu potrzebnymi narzędziami składowymi.  
**Też węgla kamiennego, gwoździe do przybijania**  
**tektury, gotowa masa do polewania i t. j.**  
 po najtańszych cenach.  
 Sposób używania rysunki darmo i franco. Przyjmując także wykonanie robót przy  
 pokrywaniu dachów po najniższych cenach. Korespondencje o ile możności  
 w języku niemieckim. 2877 1-3  
**ALFRED BASAL, Opawa na austr. Szląsku.**

**Zakład kuracyjny**  
**Gleichenberg**  
 w Styryi.  
 Stacja Felzbach kolei węgiersko-sachodniej.  
 Początek sezonu 1. maja.  
 Początek kuracji winogronowej z początkiem września.  
 Kalkaliczno-kuracyjny i szelastyczny szosaw. Żyłyca, kopia, mleko, inha-  
 lacja ze szpilkę rosnących i zolowo-rodziane rozprężające, kąpiele z kwasu  
 węglowego, kąpiele stalowe, kąpiele w wodzie siódki, kąpiele iglistowe,  
 wędzanie kąpiele w zimnej wodzie z urządzeniem do kuracji za pomocą  
 siłowni w d. j.  
 Zapytania i zamówienia pomieszczeń i wód mineralnych do Brun-  
 Dierkha w Gleichenberg, Styrya. 2840 6-10

**chirurgiczne strzykawki**  
**aparaty do wyrabiania wody sodowej i syfony,**  
 fabryka Karola Pochtler we Wiedniu,  
 Neubau, Westbahnstrasse Nr. 25.

Fabryka i  
 skład  
 wszelkich  
 gatunków  
 chirurg.

**Strzykawki,**  
 klyso-pomp,  
 irygatorów,  
 aparatów do wyrabiania  
 wody sodowej  
 i wszystkich napojów  
 musujących.  
 Patentowane sztućczy  
 do szlank.

**Aparaty**  
 do  
 wyrabiania  
**wody**  
**sodowej,**  
 od 500 do 10.000  
 syfonów.  
 Zupnie  
 urządzenie fabryk  
 wody sodowej  
 Najnowsze najlepsze  
 konstrukcyjne syfony.  
 w 10” wzorach.  
 2802  
 Nustrwane katalogi i kosztorysy bezpłatnie i franco.

**ESENCJA do ust EUCALYPTUS**  
 DESINFEKCYJNO-ANTISEPTYCZNY  
**środek konserwacyjny i prezerwatywny,**  
 do higienicznego pielęgnowania i ochrony wpływów miazmatycznych.  
 przez dr. C. M. FABERA, ces. maks. lekarza przyb. cenego i t. d.

**Skutek osnódy:**  
 Esencja do ust „Eucalyptus”, niesiony każdy niesprzyjający odór z ust w okamgnie-  
 niu i trwałe; jest pewnym środkiem na ból szębów spruchniałych; jest jedynym przyrządem  
 skuteczności naczyniom konserwatywnym przeciw dyfterji, anginie, miazmatycznym  
 bolem gardła, odwianiu powłoki w narządach grotowatych, zapaleniu poroży, zapaleniu  
 Czerwony jest też doskonałym środkiem do ust „Eucalyptus” w publicznych szpitalach, jako  
 środek odczyszczający poroży, dyferych i jako środek konserwatywny szlanki w ustach.  
 Zawsze w zapasie we wszystkich miastach, jest także do nabycia dr. C. M. Fabera  
 szlanki, jest w r. 1878 w Londynie wielkim medalem nagrody wyszczególnione c. k. upra-  
 wienie do ust „PUBITAN”, stosowane do higienicznego pielęgnowania ustnej i konser-  
 wowania szębów.  
 Cena szlanki 1 złr. 30 ct.

**Główny skład u Feliksa Grienstoidl, Wien, Stadt, Sonnenfelsgasse Nr. 7.**  
 We Lwowie do nabycia w handlach Alberta Dalkowskiego, Marcina Müllera; w aptece Jakóba Baisera i  
 Zygmunta Spokora. 2748 3-6

**Leki dla zwierząt**  
 wyrabiane przez  
**Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu,**  
 c. k. dostawcę nadzwornego preparatów weterynaryjnych.  
 Z licznych pism o skutecznym użyciu tych preparatów przysyłamy  
 następujące:  
 Do p. Fr. Jana Kwizdy, c. k. dostawcy nadzwornego w Korneuburgu.  
 Używałem pański proszek korneuburski dla bydła u moich zwierząt do-  
 mowych w wielu wypadkach i klasy mię, mogąc stwierdzić, że za pomocą  
 tego środka osiągnąłem zawsze przewyborne rezultaty; bądź pan tedy do-  
 bry i przysyłaj mi znowu 20 wielkich pakietów tego wybornego proszku  
 Korneuburskiego dla bydła.  
 Eichberg, Kanton Bern. Ed. Fischer.

Do p. Fr. J. Kwizdy c. k. dostawcy nadzwornego w Korneuburgu.  
 w marcu r. z. wywieź sobie mój wierzchołek przy przesłankiwa-  
 niu dosyć szerokiego potoku nogę tylną i utykał na nią przez 10 mie-  
 sięcy, pomimo że używałem wszystkich możliwych środków.  
 W końcu odważyłem się na zrobienie próby z pańskim c. k. upra-  
 wieniem udziwiający, pomimo że nie miałem nadziei, żeby tak zastarały  
 cierpienie za pomocą tego środka mogło być wyleczone. Na mój sda-  
 mienia po użyciu pańskiego c. k. upra. plynu udziwiającego polepszył się  
 stan konia z każdym dniem, a teraz zupełnie wyzdrowiał, chodzi dooko-  
 łale i nie ma najmniejszego śladu dawnego cierpienia.  
 Przy tej sposobności przekonaniem się o nadzwornym skutecznym  
 pańskiego c. k. upra. plynu udziwiającego i teraz każdą nogę dwa razy ty-  
 godniowo moim koniom nacieram, co na elastyczność muszkułów i na wy-  
 trwałość wielki wpływ.  
 St. Lorenzen, l. Marburg. Micheltz,  
 c. k. poczmistrz i właściciel realności.

Do p. Fr. J. Kwizdy c. k. dostawcy nadzwornego w Korneuburgu.  
 Wyrabiany przez pana proszek dla barozgów użyam podczas kura-  
 cji zwierząt z nadzwornym skutkiem, upraszam tedy o na-  
 przysyłanie.  
 Modern. Jan br. Karg.

We Lwowie: J. Baiser apt., St. Markiewieza, J. Piopas apt.,  
 Bucker apt., P. Mikolaj apt., K. Kryżanowski apt., Biela: J. Kraus, Erich  
 Keller apt.; Biela: G. Johann apt., J. A. Stanko apt., Bochnia: P. Niedzielski,  
 Bóbrka: L. Miedziński apt.; Brzesko: F. Fadenhecht, J. Margulies, Em. Misch  
 Br. Dembiński apt.; Brody: Michał Kalak, Ed. Liszka apt., K. R. Witostawski apt.  
 Buczacz: K. Jędrzejewski, Leib. Naumowicz, Użenowicz, Ig. Schurba; Chocimów:  
 Isak Kasz; Jaworów: Wł. Lachowicz; Jasło: J. Steinhaus; Kraków: M. Jawor-  
 nicki; Komarno: Al. Emperla; Krasnopol: J. Sidorowicz; Ed. Stenel  
 apt.; Lelów: Józ. Hironfeld; Lubowicz: St. Samrowicz apt.; Myślenice: B.  
 Schönbart, Moses Gutmann; Mielno: Hirsch Bolner; Nadwórna: W. Dziembowski  
 apt.; Nowy Sącz: W. Filipek apt.; B. Jakubowski; Kosteckowicz: spak; Przew-  
 myśl: E. Machalski; J. Maszowski apt.; M. Korytkowski; T. Galdoski; Przemys-  
 łany: E. Baranowski apt.; Przasnysz: F. Switalski; S. Kollera wd.; Zyg-  
 E. Kropfpecher; Rzeszów: J. Schallert apt.; Sambor: P. Gallhofer; C. Ma-  
 reach; Alakowicz apt.; Złoczów: Hecko i Gombki; Szeleszowice: J. Miskowski;  
 Stanisławów: Alb. Amirowicz apt.; J. Masura i A. Beill apt.; Str. ju: Z. Zegard,  
 Nussensblatt et Comp.; Sokół Julian Hausberg apt.; Tarnopol: Fr. Jamrógie-  
 wicz apt.; O. Morawiecki; Tarnów: F. K. Losaryński; Młdnar et Osmo-  
 W. T. A. Wielogórski; Uście: Diebowski; M. Anersbach; Włodzisław: S. Walczak wd.  
 L. Bobilien; Zabłotny: F. Marcyński.

Odpowiedz tego znajdują się prawie we wszystkich miastach i miejscach  
 monarchoi składach, które do czasu do czasu ogłaszam w dziennikach.  
 Kto mi fałszerza wykazał, który na-  
 żywa mojej marki ochronnej, abym go mógł przed są-  
 podlegnąć, otrzymana wynagrodzenie do 500 złr.

**GICHTFLUID**  
 od wielu lat wypróbowany środek wyborczy przeciw  
 powłoki i reumatyzmowi, zwłocznie, sływności, sztywności  
 powłoki i suchych żył, przekrwieniu, zgłeczeniu,  
 niezłości skóry, dalej na miejscowe kurze (kurze z  
 tydka), przeciw bolom nerwowym, obrzękłościom,  
 powstającym w skutek długotrwałych obwodów,  
 głównie także do wzmocnienia przed i po odbyciu  
 wielkich wyżyć, po długich marszach i t. p., tudzież w po-  
 dzestym wieku na osłabienie.  
 Prawdziwy do nabycia w następujących aptekach:  
 we Lwowie: u p. Piotra Mikolajasa, ze Krakowa: u pp. E. Radiera, M.  
 Jaworobkolego; w Biad: u Ericha Kelera, w Bielsku u G. Johanna wid-  
 czy, w A. Stanka; w Kolonii: u Ed. Stenzla; w Odenbergu u Pawła Woj-  
 dany; w Rzeszowie: u J. Schalltera i Sp.; w Stanisławowie u Alb. Ami-  
 rowicza i Jana Masury; w Tarnopolu u pp. F. Jamrógiewicza i Hermana  
 Kahana.  
 Główny skład u Franciszka Jana Kwizdy, c. k. nadwor-  
 nego dostawcy i właściciela apteki obwodowej w Korneuburgu.  
 Cena szlanki 1 złr. a. w.  
 Prócs tych znajdują się we wszystkich miastach i miejscach mo-  
 narchoi składach, które do czasu dałanki prowincjonalne  
 ogłaszają. 2487 1-6

**ESENCJA do ust EUCALYPTUS**  
 DESINFEKCYJNO-ANTISEPTYCZNY  
**środek konserwacyjny i prezerwatywny,**  
 do higienicznego pielęgnowania i ochrony wpływów miazmatycznych.  
 przez dr. C. M. FABERA, ces. maks. lekarza przyb. cenego i t. d.

**Skutek osnódy:**  
 Esencja do ust „Eucalyptus”, niesiony każdy niesprzyjający odór z ust w okamgnie-  
 niu i trwałe; jest pewnym środkiem na ból szębów spruchniałych; jest jedynym przyrządem  
 skuteczności naczyniom konserwatywnym przeciw dyfterji, anginie, miazmatycznym  
 bolem gardła, odwianiu powłoki w narządach grotowatych, zapaleniu poroży, zapaleniu  
 Czerwony jest też doskonałym środkiem do ust „Eucalyptus” w publicznych szpitalach, jako  
 środek odczyszczający poroży, dyferych i jako środek konserwatywny szlanki w ustach.  
 Zawsze w zapasie we wszystkich miastach, jest także do nabycia dr. C. M. Fabera  
 szlanki, jest w r. 1878 w Londynie wielkim medalem nagrody wyszczególnione c. k. upra-  
 wienie do ust „PUBITAN”, stosowane do higienicznego pielęgnowania ustnej i konser-  
 wowania szębów.  
 Cena szlanki 1 złr. 30 ct.

**Główny skład u Feliksa Grienstoidl, Wien, Stadt, Sonnenfelsgasse Nr. 7.**  
 We Lwowie do nabycia w handlach Alberta Dalkowskiego, Marcina Müllera; w aptece Jakóba Baisera i  
 Zygmunta Spokora. 2748 3-6